

# Zbigniew Wodecki, Czasie, dlaczego mijasz

Pamiętam jak dzisiaj: cudowny był lipiec  
I ona - urodą podobna do skrzypiec  
Jej oczy, jej usta, jej piersi, jej uda  
Mój koncert skrzypcowy mistrzowsko się udał

Czasie, dlaczego mijasz  
Milcząco, bezpowrotnie  
Nakładasz lat makijaż  
Pozwalasz nam samotnieć?

Czasie, dlaczego odchodzisz  
Czemu zwiastujesz rozstania  
Dlaczego uciekasz jak złodziej  
A przy tym nas poganiaasz?

Leżałem rok później na koca połówce  
Nad morzem, tuż przy niej, podobnej altówce  
I tak jak przed rokiem cudowny był lipiec  
A wokół dziewczyny podobne do skrzypiec

Czasie, dlaczego mijasz  
Milcząco, bezpowrotnie  
Nakładasz lat makijaż  
Pozwalasz nam samotnieć?

Czasie, dlaczego odchodzisz  
Czemu zwiastujesz rozstania  
Dlaczego uciekasz jak złodziej  
A przy tym nas poganiaasz?

Kolejny rok minął, lipcowej niedzieli  
Siedziałem na kocu już przy wiolonczeli  
Na plaży tłum dziewczyn jak w mrowisku mrówek  
Podobnych do skrzypiec lub też do altówek

Czasie, dlaczego mijasz  
Milcząco, bezpowrotnie  
Nakładasz lat makijaż  
Pozwalasz nam samotnieć?

Czasie, dlaczego odchodzisz  
Czemu zwiastujesz rozstania  
Dlaczego uciekasz jak złodziej  
A przy tym nas poganiaasz?

Uwielbiam kobiety i kocham muzykę  
Mój kwartet smyczkowy narodził się z czasem  
Bo, sami widzicie, nie jestem już smykiem  
Kojarzę się sobie od dziś z kontrabasem

Czasie, dlaczego mijasz  
Milcząco, bezpowrotnie  
Nakładasz lat makijaż  
Pozwalasz nam samotnieć?

Czasie, dlaczego odchodzisz  
Czemu zwiastujesz rozstania  
Dlaczego uciekasz jak złodziej  
A przy tym nas poganiaasz?

Czasie, dlaczego mijasz  
Milcząco, bezpowrotnie  
Nakładasz lat makijaż  
Pozwalasz nam samotnieć?

Czasie, dlaczego odchodzisz  
Czemu zwiastujesz rozstania  
Dlaczego uciekasz jak złodziej  
A przy tym nas poganiaasz?

Czasie, dlaczego mijasz  
Milcząco, bezpowrotnie  
Nakładasz lat makijaż  
Pozwalasz nam samotnieć?